

Lyońskie centrum spirytystyczne – Pustka

Josephine: Twój głos jest delikatny, kim jesteś?

Medium: Jestem tu po to, aby z Tobą porozmawiać, aby dowiedzieć się, czy masz się dobrze. Czy jesteś przerażona?

J: A jakbyś chciała, aby u mnie było dobrze? Boli mnie gardło i nie mogę mówić.

M: Odpocznij. Porozmawiamy sobie, obie.

J: Nie słyszę.

M: Ja słyszę Ciebie bardzo dobrze.

J: Tak lepiej. Ojej, cóż za zebranie? To dziwne. Nigdy wcześniej tego nie widziałam.

M: Czy teraz lepiej się czujesz?

J: Tak, teraz jest znacznie lepiej.

M: Tak więc, dlaczego nie rozwijasz się?

J: Wszystko jest zablokowane.

M: Co jest zablokowane?

J: Wszystko – moje ramiona, nogi, moja głowa – wszystko...

M: Sama jesteś?

J: Nie spotkałam [tu] zbyt wielu osób.

M: Czy masz ochotę z kimś porozmawiać, czy może zamknęłaś się w sobie?

J: Siedziałam sobie w cichym kącie.

M: Będziesz musiała teraz z niego wyjść, do innych. Otacza Cię dużo osób.

J: Nie widzę ich.

M: Nie widzisz? Ale one Cię kochają i pragną do Ciebie wrócić. Ale Ty musisz tego chcieć. Nie musisz zamartwiać się swoim losem.

J: Ale mimo to, dobrze mi było w moim małym kątku. Wcale nie było mi tak źle.

M: Czy masz zamiar długo w nim pozostać? Widzisz teraz, że trzeba podążać na przód. Czy nie masz ochoty spotkać tych, którzy Cię kochają? Czy czujesz ten gorąc w okół Ciebie. Oni pociągną Cię drogą rozwoju.

J: Ciężko mi rozwijać się; nie umiem się rozwijać.

M: Słuchaj, pozostawimy Cię, abyś mogła się zastanowić. Tutaj, obok Ciebie, znajduje się ktoś, kto troszkę pomoże Ci odseparować się od materii, a Ty pozostań w nadziei spotkania się z Twoimi bliskimi; więc pozostawiam Cię w zamyśleniu. Zobacz te zbliżające się duchy, które zupełnie oddzieliły się od materii, a w ich wnętrzu panuje spokój i radość. Jeśli chcesz, postaraj się dostrzec tę nadzieję, niosącą dużo dalej, niż ziemską przestrzeń, gdzie pozostajesz. Przemyśl to wszystko. Mówię Ci do widzenia, może w przyszłości.